

Katastrofa Bonanzy w Kalifornii

#Lotnictwo cywilne #Wypadki 10 grudnia 2017

Wczoraj po południu czasu lokalnego z lotniska Montgomery-Gibbs pod San Diego w Kalifornii wystartował samolot Beechcraft Bonanza z czterema osobami na pokładzie. Wkrótce po starcie, ok. 16:35 doszło do awarii jego silnika. W efekcie pilot utracił kontrolę nad samolotem, który po próbie awaryjnego lądowania na boisku baseballowym, spadł na budynek mieszkalny w Clairemont Mesa przy Chandler Street. Wrak spłonął.



*Członek komisji wyjaśniającej
przyczyny katastrofy Beechcrafta
Bonanza bada jego spalone szczątki /
Zdjęcie: San Diego Union Tribune*

Gdy na miejsce wypadku przybyły ekipy ratownicze, okazało się, że osoby lecące samolotem zostały ciężko ranne. Dwie z nich wkrótce zmarły. Pozostałe dwie, w tym pilota, odwieziono do szpitala.

Na ziemi nie odnotowano strat wśród ludzi. Spłonął jednak budynek, na który spadł samolot. Zginął w nim pies właścicieli. Pożar ugaszono po blisko dwóch godzinach od wypadku.

Rozbity samolot to Beechcraft B36 Bonanza. Był własnością prywatną.